



Prenumerata wynosi w Galicyi i Austrii: Kwartalnie kor. 8.75
 Półrocznie kor. 17.50. Rocznie kor. 35. — Do Niemiec: Kwartalnie
 9 kor. 50 hal. Półrocznie 19 kor. — hal. Rocznie 38 kor. — hal.
 z przesyłką pocztową. — W Ameryce: Kwartalnie 10 kor. 50 hal.
 Półrocznie 21 kor. 10 hal. Rocznie 42 kor. 20 hal., z przesyłką pocz.

Zmiana adresu kosztuje 40 hal.

Ceny ogłoszeń: za wiersz jednosłupowy półtorowy 40 hal. — za statulec
 strzałki lub w zwiastku specjalnie zastrzeżone 56 halary



Wychodzi każdej soboty.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW KW.
 ulica Kazimierza Wielkiego L. 98 (stare cmentarz)

Telefon Nr. 472

Stary skład: Sylwester Osmulski

Wyłączne zastępstwo na Lwów: KAROL BUJHSTAB, Biuro dzienników — Lwów, ul. Karola Ludwika 21.

Główny skład na Królestwo Polskie: Władysław Biernacki w Warszawie, Hoża 15.

Główny skład na Księstwo Poznańskie: M. Niemierkiewicz Poznań, plac Wilhelmowski 3.

Numer pojedynczy 70 halarzy.

Rok XV.

Kraków, 6 kwietnia 1918.

Nr. 14

Decydujący bój na Zachodzie.



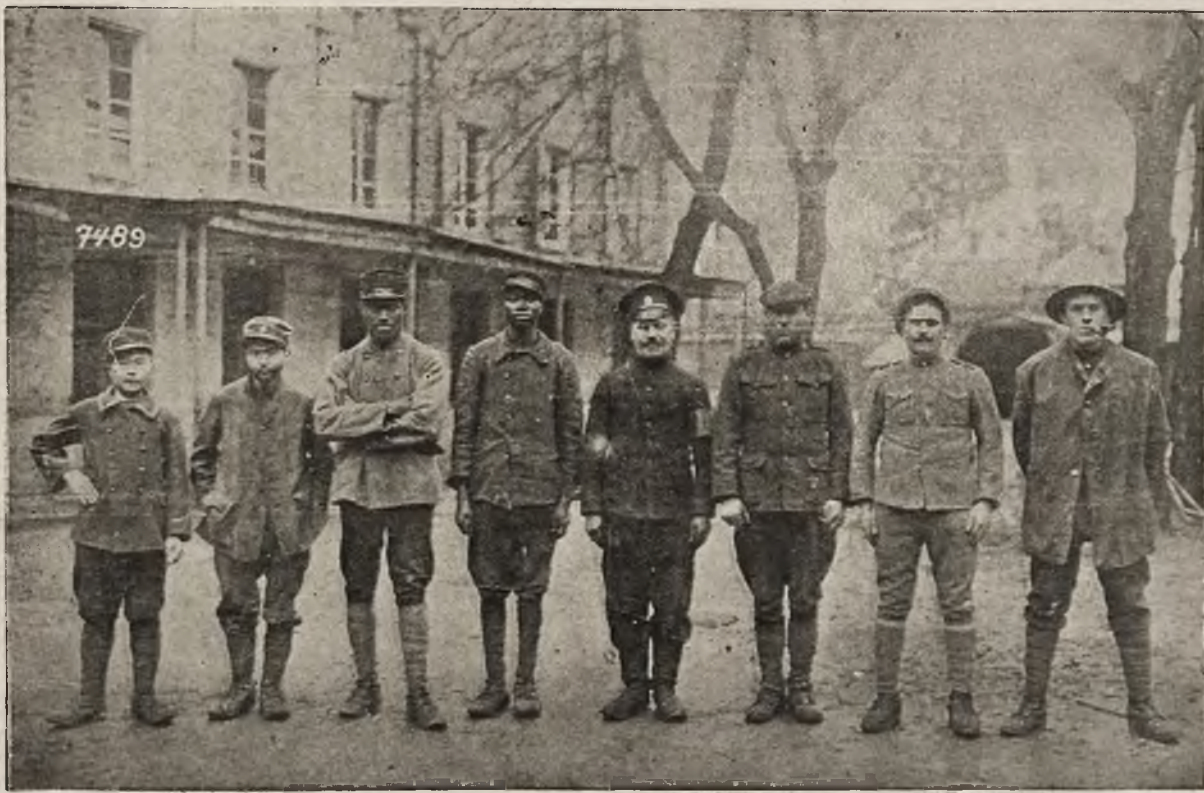
Na zdobytej pozycji angielskiej.

Treść numeru: Z „republiki ukraińskiej”. — Zgon prezydenta miasta Lwowa. — Powrót z niewoli.
 Poczta aeroplanowa i t. d.

Decydujący boj na Zachodzie.

Oczy całego świata są obecnie zwrócone na front zachodni. Toczy się tam obecnie bój, który swym ogromem i swą okropnością przeszedł wszystko, co dotychczas pokazała nam ta największa w dziejach wojna. Toczy się walka, która ma zadecydować o losach wojny i Europy. Niemcy rozpoczęli ofensywę wszystkimi ściągniętymi z innych frontów siłami, a pierwsze ich uderzenie zadało od razu dotkliwy cios wojskom angielskim, zmuszając je do panicznego odwrotu. W ostatnich dniach atak niemiecki wprawdzie osłabił znacznie ze względu na nadeszłe angielsko-francuskie rezerwy, mimo to jednak Niemcy posuwają się powoli, ale ciągle naprzód. Od południa walka zaczyna przybierać charakter walki pozycyjnej. Natomiast główna siła uderzenia Niemców skierowana jest ku linii kolejowej Paryż-Amiens i ku samemu Amiens. Ponieważ Anglicy prawdopodobnie rzucili znaczne rezerwy na centrum ataku niemieckiego, Niemcy celem odciążenia swego środka podjęli znowu z większą energią ataki na skrzydle północnym i uderzając z odcinka Bapaume, zdobyli Barquoy i Houterne. Obie te miejscowości leżą na zachód do Bapaume.

Atak na Amiens doprowadził Niemców od północy na odległość 10 klm. od miasta, zaś na południe wskutek zajęcia Montdidier i położonego na północ od niego Pierrepont na 20 klm. Zarazem przez zajęcie Montdidier została przerwana strategicznie ważna linia kolejowa Amiens-Compiègne.



Decydujący boj na zachodzie: Typy jeńców wziętych do niewoli na zachodnim froncie przez wojska niemieckie. Od lewej ku prawej: Anamita, Tunetańczyk, Senegalczyk, Sudanczyk, Rosjanin, Kanadyjczyk, Portugalczyk i Amerykanin. (Fot. Bofa)



Decydujący boj na zachodzie: Kombinowane zaprzęgi niemieckiej artylerii przy przewyższeniu przeszkód na polu zasianem lejami, powstałymi od uderzenia granatów. (Fot. Bofa)



Przemarsz artylerii niemieckiej przez teren, zasiany lejami, powstałymi po wybuchu granatów. (Fot. Bofa)

Z historii walk we Francji przypomnieć należy kilka dat, stojących w związku z obecną ofensywą

niemiecką. Ofensywa niemiecka prowadzona w roku 1914 dotarła na terenie, [na jakim się terazniejsza

bitwa rozgrywa, do Compiègne, wojska niemieckie stanęły pod tem miastem w początku września 1914. Noyon zostało zajęte 11 września 1914 roku. W pochodzie na Paryż doszli wtedy Niemcy do Meaux na północny zachód od stolicy (około 30 klm.). Nadto zajęli 10 września Montmirail, zaś 15 września Fere Champenoise. Nastąpiła bitwa nad Marną. Po niej front ustalił się w ten sposób, że z pod Compiègne cofnęli się Niemcy pod Noyon, gdzie linia zatrzymała się na miejscowościach Lagny i Chiry. Armia Niemiecka, idąca na Paryż, znalazła się w styczniu 1915 r. za Soissons i Reims. — W każdym razie wymienione obecnie miejscowości Albert, Rosieres i Montdidier znajdują się na terenie który dotychczas wojną nie był objęty. A nie ulega wątpliwości, że bój, jaki tam się toczy, wszedł w fazę decydującej walki o przyszłość narodów...

Z „republiki ukraińskiej“.

Więści, jakie nadchodzą z utworzonej na prędce „republiki ukraińskiej“, nie potwierdzają bynajmniej optymizmu, jakim ludzono się niewątpliwie podczas rokowań pokojowych w Brześciu. „Republika ukraińska“ nie tylko okazała się jeszcze mgławicą, ale przede wszystkim korzyści zawartego z nią pokoju są bardzo problematyczne. Na tę stronę kwestyi rzuca interesujące światło wydany niedawno memoriał „Ukraińskiego związku dla handlu, przemysłu finansów i rolnictwa“. Memoriał ten charakteryzuje położenie gospodarcze na Ukrainie w następujący sposób:

Rolnictwo jest zupełnie zniszczone wskutek zniszczenia własności prywatnej i oddania ziem w roz-



Decydujący boj na zachodzie: Ruiny miejscowości Pelves pod Arras, gdzie w ostatnich czasach toczyły się zabójcze walki.

porządzenie i władanie komitetów agrarnych. Olbrzymia własność prywatna chłopska leży odłogiem. Dołącza się do tego jeszcze brak autorytetu państwowego zarówno w prawodawstwie, jak i administracji. W miastach jeszcze są pewne ślady poszanowania władz; po wsiach panuje kompletna anarchia. Całepi uznają tylko komitety i swoje własne prawo do rządzenia. O Radzie centralnej często i słyszeć nie chcą. Rząd zaś ukraiński nie ma do rozporządzenia żadnych organów administracyjnych, aby chłopów do posłuszeństwa zmusić. Nie mniej- szym złem jest pijaństwo chłopów. Olbrzymie masy zboża idą na fabrykację wódki, którą sporządza się sposobem domowym w zaimprovizowanych prymitywnych gorzelniach



Deszczający bój na Zachodzie: Amerykańscy żołnierze, wzięci do niewoli przez Niemców (Fot. Bufo)



z „republiki ukraińskiej”: Żołnierze pierwszej ukraińskiej dywizji podczas ćwiczeń (Fot. Bufo)



z „republiki ukraińskiej”: Główna ulica Kijowa, Kreszczatik, po zajęciu miasta przez wojska mocarstw centralnych. (Fot. Bufo)



z „republiki ukraińskiej”: Oficerowie pierwszej ukraińskiej dywizji (Fot. Bufo)

Bo czyż żywić ma owa ludność zaufanie do władz ukraińskich, gdy np. w Płoski-



Z „republiki ukraińskiej“:
Jeńcy austriaccy i Niemcy przed gmachem niemieckiej komendy w Kijowie.



(Fot. Bufa)
Przed gmachem opery w Kijowie po zajęciu miasta przez wojska niemieckie.

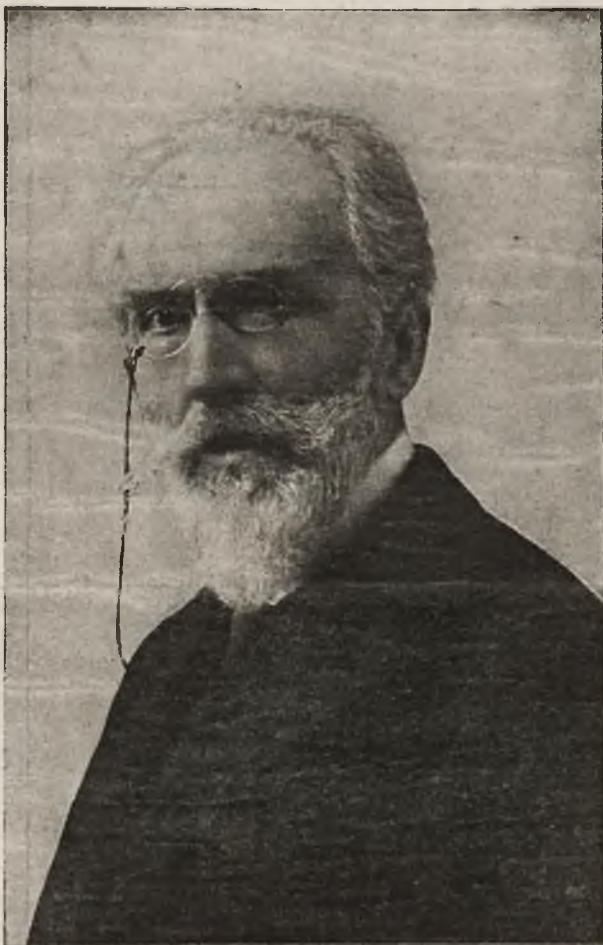
rowie komisarzem powiatowym z ramienia Centralnej Rady jest przestępca kryminalny — katorżnik — na ciężkie więzienie skazany w swej przeszłości za raunkowe zabójstwo. człowiek bez wyższego „obrazowania“ — gdy niedawny zwierzchnik miasta, gen. Łazow, usunięty, przebywa w jego murach i z polecenia ukraińskiego komisarza-katorżnika musi pełnić funkcję dorożkarza. W dniu 12 z m. odbyła się w Płoskirowie nikła manifestacja ukraińska pod hasłem: „ziemia i wola“, demagująca się podziału ziemi stanowiącej własność „burżujów“.

Tymczasem zarówno autorytet moralny ukraińskiej Centralnej Rady, jak i jej siła faktyczna oraz sprawność organizacyjna są niezbyt wielkie. Armia ukraińska jest fikcją, w kilku zaledwie punktach jest w stadium formowania, skarb pusty, organizacja administracji dopiero się tworzy, a brak do niej sił towarzyszy zaś temu wszystkiemu nieufność warstw ludowych do „swego“ rządu jako popieranego przez obcych, a „hurzuazyjnego“.

Ciekawe szczegóły o zajęciu stolicy „republiki ukraińskiej“ przez wojska niemieckie podaje w „Gazecie Wieczornej“ przybyły w tych dniach z Kijowa do Lwowa znany literat polski, p. Urszyn Zamajew.

Przybycie do Kijowa armii niemieckiej — według tej relacji — odbyło się bez żadnego efektu. Dnia 28 lutego ustąpiły z Kijowa resztki bolszewików; przez Kreszczatik ku mostom ciągnęły ostatnie obozy korpusu czesko-słowackiego, który z pod Żytomierza umykał w stronę Bachmacza. W dniu 1 marca rano rozeszła się wieść, że oba dworce kolejowe, pasażerski i towarowy, zajęły wojska niemieckie i że na wszystkich trzech mostach na Dnieprze wystawiono już patrole bawo-saskie. Tego samego dnia w południe oficer niemiecki z dwoma szeregowcami przyszedł piechotą z dworca kolei do gmachu ratusza i porozumiał się z prezydentem miasta.

Nazajutrz uroczysty wjazd na plac św. Zofii odbył ataman Petlura z 300 „wolnymi kozakami“. Tłum witał go okrzykami „sława“. Tymczasem przez miasto coraz częściej i liczniej zaczęły przejeżdżać



Zgon prezydenta miasta Lwowa: S p dr. Tadeusz Rutowski.

i maszerować oddziały wojsk niemieckich, dążące za Dniepr lub do Kazaruj na górnym Peczersku. W dniu 4 marca odbyła się pierwsza „parada“ niemiecka na plac św. Zofii z koncertem orkiestry. Tłum przypatrywał się paradzie mileżąco.

Komendantem Kijowa mianowany został pułkownik niemiecki von Lewinsky. Po objęciu urzędowania, ogłosił on następujące wezwanie, rozlepione na murach miasta: „Do niemieckich i austriackich poddanych! Wszyscy znajdujący się w niewoli rosyjskiej niemieccy i austriaccy jeńcy wojenni, oficerowie i żołnierze, jak również osoby cywilne, mają się zgłosić do dnia 10 marca 1918 r. do komendatury niemieckiej, Kreszczatik Nr. 16“.

Jedną z naszych fotografii przedstawia właśnie żołnierzy niemieckich i austriackich zgłaszających się na to wezwanie do niemieckiej komendatury w Kijowie.

Ciekawy szczegół do charakterystyki kształtu jących się pod protektoratem niemieckim stosunków w „republice ukraińskiej“ podaje „Dziennik Kijowski“, który w numerze z dnia 7 marca donosi:

Onegdaj krążył nad Kijowem aeroplan niemiecki który rzucił znaczną ilość proklamacji tej treści:

„Nasz kraj zmęczony wojną tak długo oczekiwał pokoju i nareszcie podpisaliśmy ten dawno upragniony traktat pokojowy. Lecz radosna wieść nie przyniosła pokoju naszemu narodowi Rosyjscy bolszewicy, rozpędziwszy konstytuante wszechrosyjską, wypowiedzieli wojnę ukraińskiemu ludowi robocznemu, ukraińskim włościanom i kozakom, ukraińskim socyalistom. Dłużej cierpieć takich gwałtów nie można! Wszyscy musimy stanąć w obronie kraju rodzinnego. Dlatego, by prędzej wypędzić rozbójników i zaprowadzić ład i porządek w kraju naszym, wezwaliśmy do pomocy wojska niemieckie. Razem z wojskiem niemieckim idzie do nas świeża armia ukraińska, składająca się z naszych braci jeńców wojennych, którzy tak długo czekali na powrót do kraju rodzinnego. Od dzisiaj już Niemcy nie są dla nas wrogami i wzywamy wszystkich obywateli ukraińskiej republiki ludowej aby spokojnie i z zaufaniem przyjmowali wojska niemieckie i stanęli razem z nimi do obrony kraju rodzinnego przed rozszarpanymi i kacapskimi bandami najmitów“.

Proklamację podpisali: Sewrink, M. Lubickij i M. Lewickij



Powrót z niewoli: Jeńcy austriaccy i Niemcy, powracający z zajętych przez wojska sprzymierzone miejscowości Ukrainy.



Z „republiki ukraińskiej“: Wojsko niemieckie na Placu Ratuszowym w Kijowie.
(Fot. Bufa)



Kurs pracy społecznej w stowarzyszeniach: Uczestniczki i uczestnicy kursu na dziedzinie Biblioteki Jagiellońskiej

Kurs pracy społecznej w stowarzyszeniach.

Staraniem Towarzystwa popierania przemysłu kobiecego i związku słuchaczek Uniwersytetu Jagiellońskiego „Jedność”, odbył się w Krakowie pierwszy instrukcyjny kurs pracy społecznej w stowarzyszeniach. Celem kursu było podanie uczestnikom pewnych teoretycznych podstaw pracy społecznej w stowarzyszeniach i praktycznych jej wzorów. Wykłady prowadził p. Jan Stanisław Szerbński, znany prowincjonalny działacz na polu pracy społecznej. Wykłady objęły cel i potrzebę pracy społecznej w stowarzyszeniach, jej zasadnicze kierunki i przejawy, społeczne zasady organizacji stowarzyszeniowej, jej podstawy prawne i to tak ze stanowiska prawa publicznego, jak i prawa prywatnego, całą wreszcie mechanikę wewnętrznego życia stowarzyszeniowego.

Kurs objął dziewiętnaście wykładów jednodziennych, z którymi łączyły się konwersatorya, ponadto słuchacze kursu zwiedzili w trzech wycieczkach biura Zarządu głównego T. S. L., I szego Koła T. S. L., bibliotekę Uniwersytetu Ludowego, czytelnie i bibliotekę Muzeum techniczno-przemysłowego i wreszcie pokój katalogowy i salę czytelnianą Biblioteki Jagiellońskiej.

Na wykłady uczęszczało 25 słuchaczy. Pomiedzy słuchaczami było kilku księży, starsze panie z poszczególnych stowarzyszeń młodzież uniwersytecka, kilku gimnazjastów, wreszcie kilku handlowców, a nawet dwóch rękodzielników. Kurs był pierwszym tego rodzaju przedsięwzięciem, dotychczasowe bowiem kursa oświatowe podawały bądź to pewną sumę wiedzy o Polsce i jej zagadnieniach społecz-



Poczta aeroplanowa: Odlot pierwszego aeroplanu pocztowego z Wiednia w dniu 20 marca r. b

(Woj. kwat. pras.)

nych czy też politycznych, co najwyżej technikę pracy oświatowo czytelnianej, żaden jednak nie zajął się techniką i mechaniką całokształtu życia stowa-

rzyszeniowego. Kurs powiódł się w zupełności. Dowodem uznania słuchaczy dla prelegenta, jest rodzaj skromnego adresu, wręzonego mu przez słuchaczy kursu.

Okolo organizacji kursu zasłużyły się poza prelegentem panie: Steczkowska W., Ambroziewiczowa J. i Kozłowska Z.

Poczta aeroplanowa.

Najgenialniejszy wynalazek lat ostatnich, aeroplan, wojna obecna zaanektowała dla swych jedynie celów. Lotnictwo poszło niepodzielnie na służbę Marsa, oddając nieocenione usługi walczącym armiom. Nie ulega jednak wątpliwości, że gdy skończy się wreszcie wojna, aeroplan stanie się ważnym czynnikiem w pokojowym życiu ludzkości. Jego zastosowanie do celów komunikacyjnych, utrudnione, rzecz prosta, działaniami wojennymi, zostało już obecnie wprowadzone. Austriacki zarząd wojskowy zorganizował pocztową linię lotniczą Wiedeń-Kijów, która od dnia 31 zeszłego miesiąca została na przestrzeni Wiedeń-Lwów oddana na użytek publiczności. Na razie zostały dopuszczone tylko zwykłe listy i karty pocztowe. Nadawca musi takie posyłki zaopatrzyć uwagą: „Poczta lotnicza”. Miejscami odbiorczymi i nadawczymi są aż do dalszego postanowienia Wiedeń, Kraków i Lwów.

Wydawanie posyłek następuje wyłącznie tylko w głównych pocztach tych miast. Posyłki są dorę-

czane natychmiast po nadejściu przez posłańców. Nowy ten sposób komunikacji listowej kosztuje prócz należności zwyczajnej, a więc np. za list do 20 gr. 15 hal., za kartę pocztową 8 względnie 10 hal., ponadto 1 kor. za przesyłkę jako należność za pośredniczenie i 1 50 kor. jako należność poczty lotniczej za każde 20 gr. przesyłki. W tym celu zostały wydane specjalne marki po kor. 1 50 2 50 i 4.

Na wypadek straty przesyłek lotniczych w czasie transportu jest przewidziany zwrot wszystkich należności, zapłaconych za posyłki, następnie na wypadek, gdyby czas transportu na częściowej przestrzeni od stacji do stacji pocztowej trwał dłużej niż 12 godzin, oddanie należności lotniczej. Ponieważ samolot przebywa przestrzeń Wiedeń-Kraków i Kraków-Lwów mniej więcej w 3 i pół godziny, podczas gdy pocztowa przesyłka pociągiem pospiesznym trwa 9 godzin, a Wiedeń-Lwów 17 godzin, należy spodziewać się, że publiczność będzie korzystać ofiście z tego nowego środka komunikacji pocztowej.

Ogród wojenny seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie.

Z inicjatywy Rady szkolnej krajowej powstały w ubiegłym roku „ogrody wojenne”, których porawą zajmowała się młodzież szkół męskich i żeńskich. Do tego celu w Krakowie służyły różne nieużytki polne, jakoto Blonia, grunta pofortyfikacyjne i t. p. celem uzyskania z nich jarzyn. posadających szczególnie w obecnym nadmiar przykrem położeniu ekonomicznem pierwszorzędne znaczenie. W szeregu tego rodzaju ogrodów zajęło państwowe seminarium



Powrót z niewoli: Austriacy żołnierze wracający do kraju z niewoli rosyjskiej. (Woj. kwat. pras.)

nauczycielskie żeńskie wybitne miejsce, otrzymawszy do takiego użytku, dzięki życzliwemu poparciu p. dyrektora Kazimierza Bigi, parcelę budowlaną, położoną przy ulicy Basztowej w bliskości rondla i bramy Floryańskiej, stanowiącą własność banku austriacko-węgierskiego w Wiedniu.

cego od szeregu lat odłożym, przedstawiało niezwyczajne trudności i wymagało znacznego nakładu czasu, pracy i kosztów szczególnie przy zupełnym braku odpowiednich sił roboczych. Dopiero trzykrotna czynność spulchnienia ziemi i należyte oczyszczenie jej z traw i chwastów, po usunięciu wiel-

której otrzymywały wskazówki w danym kierunku. W razie robót pilnych, nie cierpiących zwłoki, korzystając z pogodnej pory, zgromadzał się jeden oddział przedpołudniem na przeciąg dwóch godzin. Resztę prac letnich wykonały uczennice, które pozostały w miejscu podczas feryi. Wszystkie narzędzia



Ogród wojenny seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie:

Grupa uczennic z dyr. sem. p. J. Dobrowolskim (X) i kierowniczką p. S. Nencką (obok).

Praca w ogrodzie

Ogród szkolny zawdzięcza swoje urządzenie materialnej pomocy, udzielonej przez Radę szkolną centralę dla gospodarczej odbudowy kraju. Szczególnym uznaniem otoczył go od pierwszej chwili p. wiceprezydent Rady szkolnej dr. Fryderyk Zell, okazując wraz z p. inspektorem krajowym Mieczysławem Zaleskim żywe zainteresowanie się zajęciami ogrodniczymi kandydatek stanu nauczycielskiego. Zarząd ogrodu spoczywał w rękach dyrektora seminarium żeńskiego p. Józefa Dobrowolskiego, który całą organizację oparł na utworzeniu z posród uczennic pierwszego, drugiego i trzeciego kursu, trzech oddziałów pracy, w przeznaczonych na ten cel częściach i godzinach.

Z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych i bardzo spóźnionej pory wiosennej prace przygotowawcze rozpoczęły się dopiero w drugiej połowie kwietnia. Przekopanie całego gruntu, leżą-

kiej ilości kamieni i kawałków cegieł, pozwoliła na pozyskanie z trudem uzyskanej przestrzeni, wynoszącej około 1000 m., na poszczególne grupy. Energiczne, wytrwałe i świadome celu postępowanie w pierwszym najważniejszym stadium robót zadawało kłopotliwym pesymistycznym uwagom o końcowym powodzeniu tego dzieła.

Wiadomość o założeniu ogrodu dla użytku seminarium żeńskiego wzbudziła wśród uczennic wielkie zadowolenie. Dobrowolny udział w nowych zajęciach zgłosiło 80 kandydatek. Otwarcie ogrodu nastąpiło w dniu 5 maja 1917 r. Dydaktycznym kierownictwem zajmowała się stale p. Seweryna Nencka, nauczycielka szkoły ludowej. Plan ogrodu nakreślił i fachowych wskazówek udzielał p. Józef Lorenz, inspektor szkolny okręgowy.

Do pracy przybywały uczennice w godzinach popołudniowych i zgłaszały się do nauczycielki, od

ogrodnicze i inne potrzebne przybory pozostawały w obok położonym starostwie. Z hydrantu, umieszczonego w bocznej ścianie tego budynku przy ul. Zacisze, czerpano wodę do skrapiania roślin. Uczennice utrzymywały w całym ogrodzie wzorowy porządek. Praca ich, pełna zapału i wytrwałości w wykonywaniu czynności wchodzących w zakres warzywnictwa i pielęgnowania kwiatów, nacechowana właściwą powagą i spokojem, budziła u wszystkich, którzy na ich zajęcia patrzyli, podziw i szczerze uznanie. W porze jesiennej nastąpił rozdział plonów pomiędzy uczennice, w stosunku do rozmiarów całej ich pracy. Znaczną kowane w roku ubiegłym dzieło będzie i w roku bieżącym kontynuowane i niebawem „ogród wojenny” zaroi się kandydatkami stanu nauczycielskiego, które nabytą praktyczną znajomość warzywnictwa przeniosą z pomyslnym skutkiem na pole swojej przyszłej zawodowej działalności.



Powrót z niewoli: Grupa austriackich żołnierzy, zwolnionych z niewoli rosyjskiej.

(Woj. kw. pras.)

Od naszych na obozynie.

Skutkiem obecnej wojny rodacy nasi rozprószyli się jeszcze bardziej po szerokim świecie, ale, choć oddaleni od rodzinnego kraju, zwłaszcza w tym świątecznym czasie, nie zapomnieli o swoich, a nie mogąc osobście, skoro tak okoliczności się złożyły, bodaj ducnem łączą się dziś ze swymi, nasyłając serdeczne życzenia „Wesołego Alleluja“.

Z pomiędzy licznych życzeń tego rodzaju, jakie w ciągu ubiegłego tygodnia z różnych stron otrzymaliśmy, zwłaszcza dwa zasługują na szczególniejszą wzmiankę. — Jedno z nich, to rodzaj adresu, ozdobionego podobizną orła polskiego, a zaopatrzonego podpisami Legionistów, internowanych w Nagy Szőlös na Węgrzech, drugie od marynarzy Polaków, wchodzących w skład załogi austriackiego okrętu wojennego „Viribus unitis“.

I jedni i drudzy, daleko dziś od swego kraju,



Od naszych na obozynie: Grupa marynarzy-Polaków, wchodzących w skład załogi austriackiego okrętu wojennego „Viribus unitis“.

pamięcią o nas dali dowód, że w tej uroczystej chwili, gdy ich ziomkowie dzielą się jaskrawym święconem i wymieniają życzenia, są duchem przy nich, nie mogąc niestety być ciałem.

Dań Boże, by ta tęsknota, która oczy ich kieruje stale w stronę rodzinnej strzechy, jak najrychlejsz się skończyła!...

Zgon prezydenta miasta Lwowa.

(Do ilustracji na str. 4).

Przed samymi świętami nadeszła ze Lwowa żalobna wiadomość, że dr. Tadeusz Rutowski, który przed kilku dniami wyjechał do Krechowa za Żółką, do córki swej p. Stankowej, niespodziewanie zakończył tam życie.

Wiść o zgonie ś. p. Tadeusza Rutowskiego odbija się żalosnem echem w całej Polsce. Wszyscy w żywej pamięci mają tryumfalny rzec można, wjazd ś. p. Rutowskiego do kraju, gdy po dwu letniej przesłoli niewoli rosyjskiej wracał w mary tego Lwowa, dla którego przez cały czas inwazyi



Z „republiki ukraińskiej“: Żołnierze pierwszej ukraińskiej dywizji podczas marszu (Fot. Bufa)

rosyjskiej, od 3. września 1914 do 20. czerwca 1915 r., jako prezydent miasta, prawziwym był całej ludności ojcem i opiekunem. Dopiero 1. lutego 1917 r. danem mu było wrócić w ojczyście progi.

Wywieziony przez Rosyan ze Lwowa, zrazu do Kijowa, narazony na ciężkie przejścia, jako podejrzany politycznie, przewożony z miejsca na miejsce i więziony po kazamatach, podpadł na zdrowiu i już ciężko chory powracał do kraju. Pomimo złego stanu zdrowia nie uchylił się od kierownictwa sprawami miasta Lwowa, które do ostatnich czasów w jego spoczywały ręku. Ustąpiwszy ze stanowiska wysoce odpowiedzialnego, aby odpocząć po tyloletnich nadludzkich wysiłkach, dokonał zasnego żywota w kole najbliższej rodziny.

S. p. Tadeusz Rutowski urodził się w r. 1853 w Tarnowskim ze znanej obywatelskiej rodziny. Już od wczesnej młodości poświęcił się sprawom ekonomicznym kraju i pracy publicystycznej. Młodzieńcem rozpoczął wydawnictwo czasopisma ekonomicznego w Krakowie, w którym podniósł jeden z pierwszych hasła uprzemysłowienia kraju, jako najpilniejsze. W roku 1882 wszedł do grona założycieli „Reformy“, następnie „Nowej Reformy“ i w dzienniku tym pracował przez czas dłuższy. Obdarzony pierwszorzędnym talentem dziennikarskim, zajął w publicystyce odrazu wybitne stanowisko.

W latach następnych wszedł zmarły do Rady państwa i do Sejmu. Oddał się zupełnie pracy politycznej, kładąc zwłaszcza wielkie zastogi w dziedzinie popierania ustawodawstwa gospodarczego — Przed laty dwudziestu powrócił do pracy dziennikarskiej, objawsz redakcyę „Słowa polskiego“. — Wybrany następnie członkiem lwowskiej Rady miejskiej, okazał inicjatywę i duży talent administra-

cyjny, który wyniósł go na stanowisko wiceprezydenta. Podczas inwazyi rosyjskiej nie tylko pozostał na stanowisku, ale w zastępstwie prezydenta Neumanna objął kierownictwo miasta w najtrudniejszych chwilach. Do zadania dorósł w zupełności Sprężysty i czynny, zapobiegł skutecznie nędzy mieszkańców i uciskowi władz rosyjskich. Wobec Rosyan zachował w pełnej mierze godność i takt, nie tracąc zresztą ani chwili nadziei, że rządy Rosyan są przejściowe i że Lwów odzyska charakter polski.

Z ś. p. Tadeuszem Rutowskim zesłała do grobu jedna z najwybitniejszych i najbardziej charakterystycznych postaci, pozostawiając po sobie pamięć dzielnego obywatela kraju i gorące uznanie społeczeństwa.



Od naszych na obozynie: Życzenia „Wesołego Alleluja“, nadesłane na ręce Redakcyi przez Legionistów, internowanych w Nagy Szőlös na Węgrzech.

Powrót z niewoli.

W poprzednim numerze pisaliśmy już o masowym powrocie jeńców z niewoli rosyjskiej. Codziennie przybywają rowe ich transporty, pomimo iż rząd „bolszewików“, wbrew umowie pokojowej, nie puszczają już jeńców z głębi Rosyi. Młóstwo jednak jeńców austriackich i niemieckich pozostało na okupowanym obecnie obszarze Ukrainy, skąd powracają obecnie do kr. u. — Zamieszczone w dzisiejszym numerze fotografie przedstawiają różne momenty z transportu powracających z niewoli jeńców.



Z „republiki ukraińskiej“: Niemiecki automobil pancerny na ulicy Kijowa. (Fot. Bufa)

Jedyny w Krakowie. Zakład pogrzebowy „Concordia” Jana Wolnego

który posiada własny wyrób trumien

Kraków, Plac Szczepański L. 2 (dom własny) Telefon Nr. 331.

Różowe policzki

Usta naturalnej piękności po użyciu jedynie dobrej i zupełnie nieszkodliwej dr. A. Rixa wody różanej (do mycia). Nikt nie pozna, pomimo wspaniałego działania. 1 flakon K 3.— Dyskretna wysyłka za pobraniem lub nadaniem należytości.

Kosmetyczne preparaty dra A. Rixa
Wiedeń IX. Lankergasse 6/P.

Do nabycia w Krakowie: Apteka Władysławskiego, ul. Floryjańska 15, Perfumeria Reim i Ska, Rynek 35. K. Miklaszewski, plac Dominikański. Kemmerowskiego, Floryjańska 23. Becker, Długa 4. Uniwersalny magazyn M. Drobner. We Lwowie: Apteka Racker, ul. Krakowska, apteka M. Erttingera pl. Opatowskiego. Perfumeria Świdowskiego. Tarnów: Drognerya Brucha. W Bielsku: Drog. Polaczka, ul. Kolejowa. Lublin: Perfumeria Świdowskiego. W Silesii: Drog. Tawewski.

Cud! Ręczne szydło tylko K 4-90.

Nasze cudowne szydło ręczne daje ścieg jak prawdziwa maszyna do szycia. Największy wynalazek! Każdy sam może naprawiać, cerować, zeszywać wszelkiego rodzaju dywany, skóry płachty do wozów, namioty, płaszcze gumowe do rowerów, worki, płótna i t. p. Dobrodzieństwo dla rzemieślników, gospodarzy i żołnierzy. Mocna konstrukcja, łatwa robota. **Gwarancja za trwałość.** Liczne listy dziękczynne. Szydło z 4 rozmaitymi igłami, niemi i sposobem użycia: kosztuje K 4-90. 3 sztuki K 13-50. 5 sztuk: K 22. Wysyłka za zaliczką. (Do pola i Królestwa Polskiego za poprzednim nadaniem pieniędzy).

M. SWOBODA, Wiedeń III/2 Hlessgasse 13-31

Piękne kształty

pełny i piękny biust osiągnąć można i wcale zbudowane panie i dziewczęta przez **Robose** (prawie ochronione). 1 doza opłatnie K 10-30. L. Vertes, apteka pod orłem, Lugos Nr. 241.

Odnawiajcie skórę twarzy moim środkiem łuskowym

za ideal wszelkich środków piękności uznanym.

Przez tę kurację łuskową usuwa się niepostrzeżenie w przeciągu dziesięciu dni ze skóry wszystkie znajdujące się w niej i na niej błędy skóry, jak piegły, zajądki, przyszczy, kłosa plamy, czerwoność nosa, wielkie pory itp. zwiędła i obwisła skóra.

Po ukończeniu kuracji okazuje się ołdniewająca **piękność cory** młodzieńcza, świeża i czysta jak u dziecka. Wykonanie wygodne w domu i niedostrzegalne dla otoczenia. Cena 14 K. — Dyskretna wysyłka za zaliczką lub nadaniem należytości (także w markach).

Salon J. Oswald Wiedeń XIII, Penzinggasse 56, Hbl. 88.

Mimo wojny i kolosalnej drożyzny sprzedaje firma

IGNACY CYPRES

KRAKOW, ulica Szewska 18/51

towary po nadzwyczajnie tanich cenach. 1 Brytania Anker-Remont, system Roskopf, 86 godz. idący, a łańcuszkiem kor. 20.—. Niklowy Gre Roskopf na kamienie koron 25.—. Srebrny Roskopf o 8 kopert., bardzo silny kor. 50.—. Stalowy damski Remont kor. 50.—. Budzik najlepszy kor. 20.—. Łańcuszki srebrne od kor. 10.—. Harmonie 40.—, do 120.— Skrypce ze smyczkiem 25.—, 40.—, 50.—, 60.—, 70.—, 80.—, 90.—, 100.—. Za nieodpowiednie wracam pieniądze.

Quantiki darmo i opłatnie.

Moja piękność

zawdzięczam jedynie ordownie działającej receptce dr. Idelsoxa, skutkiem której uwolniłam się od wszelkich nieczystości skóry, a twarz moja otrzymała różowy, młodzieńczo-świeży wygląd jak u małego dziecka. Byłam już bardzo niebezpieczna, że mi już nic nie pomoże, pomimo, że wiele pieniędzy wydałam i wszystko nadaremnie. Za poradą mojej przyjaciółki napisałam do **V. Jelinek**, Wiedeń 68. Faeh 37. Oddz. 30 i otrzymałam za zwrotem parę, zupełnie darmo, cudownie działającą receptę. Wszystkim dziewczętom i kobietom polecam powyższą firmę jako najlepszą, przez którą stałam się zupełnie piękną.

A. Hirschler.

Przybory do golenia

dobre i tanie poleca

IGNACY CYPRES

KRAKOW, ulica Szewska 18/51

brzytwy po K 2-50, 3-50, 5 do 10. Aparaty do samogolenia 9 do 12 K. Pas do obciążania brzytwy K 2-50 do 5-50. Kamienie do brzytw K 3-50 do 4-50. Maszynki do włosów K 25.—, Diamenty do szkła K 15.— do 30.—. Szpajniaki K 5.— do 15.—, Aparaty fotograficzne kor. 5-50, 7.—, 13.—.

Wysyłka za pobraniem pocztowym. Za nieodpowiednie wracam pieniądze.

Proszę żądać

darmo i opłatnie mój główny katalog z odbitkami złotych zegarków i srebrnych, instrumentów muzycznych, przyborów do golenia i t. p.

Pierwsza fabryka zegarków **Hanns Konrad** i k. nadw. dostawca w Brün. Nr. 1796 Czecha

Niklowy lub stalowy zegarek Anker K 30, 35, 40, wojenny zegarek radium K 26, 32, z białego metalu „Gloria”, podwójna koperta K 40, 45. Budzik niklowy K 17. Zegary ścienne K 13, 20.

3-letnia gwarancja pisemna. Wysyłka za zaliczką. Bez ryzyka, wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Bransoletka z zegarkiem i szkłem ochronnym

niklowana K 30 —, 40 —, 0 —, 60 —, 80 —, z tarczą świecącą radium K 10, z szkłem ochronnym K 2 więcej. Kieszonkowy zegarek K 24 —, 30 —, 40 —, 50 —, 80 —. Wysyłka z Wiednia za poprzednim nadaniem należytości oraz K 1-50 na porto także w pole

Max Böhnel, Wiedeń VI., Margarethenstrasse 27.

Cennik za nadaniem 1 K. Lampa kieszonkowa dynamo K 30-

Każda kobieta czyta moje bardzo interesujące pouczenia nowoczesnego pielęgnowania biustu.

Nieocenione rady przy zanikaniu i braku pełnych kształtów!

Proszę pisać z zaufaniem

(IDA) KNAUSE, Pressburg (Węgry), Schanzstrasse 2
Oddział Nr. 18.
Nie ma kosztów

Nowość! Patent A. R. G. M.

Przebiega milion w użyciu!

„Kamuz” praktyczny przyrząd dla każdego do zeszywania pasów, płachty do wozów, bawlna, żagli, worków itp. Ważne dla żołnierzy. Dla sprzedających rabali. Cena kompletnego urządzenia po nadaniu należytości 5 kor. 5.—, a za pobraniem 60 haleryz 40.—. 5 sztuk kor. 2-50. Polecił sposoby nielwa. Pełna gwarancja! Wysyłka

Dom handlowy **M. PIEROZEK, Kraków**
Karmelioka 9/z.

Szczęściem jest piękność!

Przez długoletnie badania w zakresie pielęgnowania piękności, udało się nareszcie wynaleźć całkiem nową metodę, aby wszystkie przykre nieczystości skóry, jak piegły, zajądki, wągry, zmarszczki, czerwoność twarzy i nosa w przeciągu paru dni pewnie usunąć i nadać twarzom nawet i starszych pań młodzieńczy, rumiany wygląd. Działanie jest zdumiewające, recepta ta jest gorąco polecana przez najslawniejszych lekarzy. Tysiące dobrowolnych podziękowań. Udzielam chętnie każdemu poradę za zwrotem marki zupełnie darmo. Proszę pisać natychmiast

Aurelia Auer, Wiedeń 56,
Faeh 5, Oddział 26.

Instrumenta muzyczne

dobre i tanie poleca

IGNACY CYPRES

KRAKOW, ulica Szewska 18/51

Skrypce ze smyczkiem K 30—, 40—, 50— do 100—, Futery K 18—, Harmonie w różnych gatunkach K 30—, 40—, 60— do 100—. Klarnety 5 klap. K 30—, 8 klap. K 25—, 10 klap. K 30—. Trąby akordeonowe po K 9—, 12—, 15—. Harmonijki ustne K 3-50, 6—, 7—, Mando-liny K 50—, 60—, 70—.

Wysyłka za pobraniem pocztowym. Za nieodpowiednie wracam pieniądze.

Założony w roku 1900!

Po drodze do Zakopanego

lub wracając, najlepiej zaopatrzyć się można w wszelkie **ubioiry męskie** wykonywane na specjalne zamówienia podług miary

W ZWIĄZKU KATOL. KRAWCÓW

W KRAKOWIE, Floryjańska 7 — WE LWOWIE, Plac Hallcki 7.

Doborowe materiały na składzie w wielkim wyborze. Suknie dla Przewielebnego Duchowieństwa sporządzają fachowi specjaliści. Na zapas do składu wyrabiane są ubrania gotowe o ile na to obecne stosunki wojenne pozwalają.

Założony w roku 1900!

KINO-WANDA

przy ulicy św. Gertrudy L. 5.

Co trzeci dzień nowy program.

Przedstawienia trwają w dni powszednie od godziny 4-tej po południu, w niedziele i święta od godziny 3-ciej po południu.

TOD Szczury, myszy

tepi zupełnie „Rattentod”. w razie niesłuchu kowania zwr. t. pieniędzy. Ty-sięczne listy z podziękowaniem. Cena 3-50 kor. 3 pudełka 8- koron

Pluskwy, wszy, pchły, karskony niszczy radykalnie razem z zarodkami „Thlers”. Cena K 2 50 3 flaszki K 6. Do tego proszek na owady K 2.

KEMENY KASCHAU (Kassa)
skrzynka pocztowa 12/z 36.

Najlepszy występ: pieśni narodowych p. t.

Pieśni polskie

w uatym, zgrabnym formie oprawnym w czerwony i srebrny, po otrzymaniu przekazem K 3.—. Wysyłka franco

Księgarnia katolicka
Dra Władysława Mikowskiego
w Krakowie, Floryjańska 1.

PREZ WIDZIAL-
nem skróceniem nogi Wasz chód będzie elastyczny i lekki. Każdy normalny buć do noszenia.

Broszurę Nr. 251 wysyła darmo **A. Volk, Wiedeń III, Hauptstrasse 129.**

Przeszło 1,000 000 w użyciu.

Ręczne szydło jest narzędziem do zeszywania rzeczy skórzanych, butów, pasów płachty do wozów worków i t. p. Cena 5.—. Opłata pocztowa osobno. — Dla sprzedających rabali. Wysyłka świeżo-ochroniancy na podszewki z metalu, kawałków skóry, wojenne podszewki w szpaltowe, żelazne podkówekki celulozowe, sznurowadła, smola szewska, okucia na podszewki etc.

Wysyłka

P. E. Lachmann, Wiedeń IX., Mosergasse 3. AM 00

Wanytu masażem. Najnowszy, przez lekarzy polecany wynalazek zmodernizowanej wiedzy. **Widoczny skutek już po 14 dniach, dalsze używanie niezbędne.** Ten do zewnętrznego użytku aparat poleca się gorąco panom każdego wieku. O nieszkodliwości i skuteczności pisali wiele doświadczonych pisarki. Skutek nadzwyczajny. Użyciem sposobu użycia kor. 8-90, z przesyłką pocztową 90 hal. drożej. Dyskretna wysyłka bez podania zawartości za zaliczką przez

Hygieniez: dom wysyłkowy J. KUKLA, Praga, Parigasse 23.